

Pan Prof. Marian Szamatowicz: „W dzisiejszej dyskusji padały stwierdzenia, że należy likwidować zapóźnienia rozwojowe, że istnieje pilna potrzeba zwiększenia dochodów bieżących itd. Przysłuchiwałem się debatom kandydatów na Prezydenta Miasta Białegostoku, jeden z nich zasiada na tej Sali jako Radny – Pan Dariusz Piontkowski. Wszyscy jednoznacznie orzekli, że dla dalszego rozwoju niezbędne jest lotnisko w Białymstoku. W dniu dzisiejszym, głosując nad przyjęciem budżetu, oddaliliśmy w nieprzewidywalną przyszłość budowę lotniska regionalnego i myślę, że dalsza dyskusja na ten temat oznacza jedynie tzw. „bicie piany” i do niczego nie prowadzi. Z uwagi na to, że z pozycji mieszkańca był obserwowany taki swoisty ping pong pomiędzy Urzędem Miasta i Urzędem Marszałkowskim, chciałbym zwrócić się do Pana Marszałka z następującą propozycją i interpelacją, aby Pan podjął inicjatywę i dyskusję z Prezydentem Miasta Białegostoku, z jednoczesnym udzieleniem odpowiedzi na następujące 4 pytania:

1. Jakże istnieje zapotrzebowanie na dzień dzisiejszy na usługi lotnicze, wychodząc z założenia, że tego typu usługi mają być promocją miasta i naszego województwa?
2. Gdzie istnieje szansa na alternatywne realizowanie lotniska dla Białegostoku, ponieważ raz jeszcze powtórzę – lotnisko regionalne to jest tylko i wyłącznie papierowy zapis?
3. Jaka istnieje perspektywa czasowa do realizacji takiej nowej propozycji?
4. Jakże byłyby koszty finansowe? Ten przeznaczony 1 mln to w zasadzie niczemu służyć nie będzie.”